

Maria Teresa Lizisowa

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ŚWIAT WARTOŚCI PRAWNYCH W MEDIACH

Abstract **The world of legal values in the media.** The presented article focuses on the media communication of legal values. The author aims to analyse the area of public discourse concerning both normative and postulative legal values which are interpreted in social communication, as well as represented, evaluated and handled by the media to create the image of these values in public opinion. In her article the author presents three aspects of the values' presence, asserting that the established values are binding in the assessment of facts in the physical world, whereas in the media these values are represented by the broadcasters in the context of liberal, elitist or participatory and deliberative democracy, allowing the recipients to choose the option with which they could identify themselves.

Świat wartości prawnych w mediach. Przedmiotem uwagi w niniejszym artykule jest medialny przekaz wartości prawnych. Autorka zaproponowała analizę dyskursu publicznego wokół prawnych wartości normatywnych i prawnych wartości postulatywnych, będących przedmiotem interpretacji w obiegu społecznym oraz w reprezentacji, ocenie i kierowaniu opinią publiczną na ich temat w mediach. W artykule przedstawiła zatem trzy sposoby istnienia wartości, twierdząc, że wartości ustanowione obowiązują w świecie rzeczywistym przy ocenie faktów, ale w mediach są reprezentowane przez nadawców w kontekście demokracji liberalnej, elitystycznej lub uczestniczącej i deliberacyjnej, co umożliwia odbiorcom wybór opcji z jaką mogą się utożsamiać.

Keywords legal values, validity of the law, images of the values, public opinion
wartości prawne, słuszność prawa, obrazy wartości, opinia publiczna

Od dłuższego czasu tematem wiodącym w mediach jest opisywanie, komentowanie i ocenianie procesu legislacyjnego, zdominowane sporem o konstytucję. Chodzi głównie o nowelizację odrzuconej przez Sejm ustawy o planowaniu rodziny¹ oraz o nowelizację procedowanych ustaw o Trybunale Konstytucyjnym² i o ustroju sądów³. Dyskurs medialny wokół aktualnych projektów ustaw dotyczy kategorii wartości prawnych. Reprodukuje i generuje postrzeganie rzeczywistości prawnej i jej konceptualizację jako obraz świata funkcjonujący w świadomości społecznej, obejmuje obszary wiedzy, wierzeń i emocji człowieka. Toteż niewątpliwie jest oddziaływanie języka na obraz świata przyjęty przez użytkowników tego języka. Rzeczywistość pozajęzykowa wpływa na językową postać wypowiedzi, a kształt wypowiedzi – różny w powszechnej, prawnej i medialnej odmianie języka – modeluje sposób widzenia tej rzeczywistości.

Język w użyciu powszechnym narzuca siatkę pojęciową, dzięki której ludzie postrzegają i konceptualizują całą dostępną im rzeczywistość realną. Prawny język ustawodawcy jest kodem specjalistycznym ukierunkowanym na poznanie tylko rzeczywistości normy prawnej, czyli ustanawiającym obowiązki, uprawnienia, roszczenia i kompetencje jednych podmiotów prawnych wobec drugih. Podmioty świata prawnego istnieją tylko w relacjach do innych podmiotów lub w relacjach do porządku prawnego. Rzeczy, zdarzenia, procesy i stany są uporządkowane relatywnie do podmiotów prawnych. Performatywna funkcja języka prawnego sprawia, że słowa ustawodawcy są działaniem zmieniającym relacje międzyludzkie, ponieważ są wytworem działań prawotwórczych. Działania prawotwórcze tworzą wizję świata norm prawnych i systemy wiedzy na temat postępowania ludzi złączonych węzłem wzajemnej powinności i należności⁴.

W tym obszarze język w mediach tworzy sobie właściwy, mentalny obraz świata, generuje społeczne reprezentacje wiedzy prawnej. Media kreują prawny obraz świata w relacji do świata realnego, reprezentują i kształtują opinię publiczną na swój osobliwy sposób. Przystosowanie oraz dyferencjacja stylowa i gatunkowa tekstów wyznaczają punkt widzenia i subiektywną interpretację rzeczywistości pozajęzykowej.

Świat wartości prawnych dobrze przedstawia dyskurs wokół projektów ustaw. Dziennikarze tworzą wizję świata realnego i kierują opinią publiczną, która reprezentuje pojmowanie rzeczywistości i systemy wiedzy tworzone i podtrzymywane w procesie komunikacji medialnej. Argumenty na temat decyzji prawodawczych w parlamencie są generowane według systemów wartości, które kształtują orientację podmiotu oceniającego⁵. Media przedstawiają bowiem wyobrażenia państwa w zależności od tego, jakie preferują wartości prawne⁶.

¹ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78.

² Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz.U. 2015 poz. 1064.

³ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2001 Nr 98 poz. 1070.

⁴ Por. T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a obraz świata*, w: *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Kraków 1992, s. 149–161.

⁵ Por. R. Szwed, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, Lublin 2011, s. 22.

⁶ Na temat rodzajów współczesnych systemów demokratycznych zob. terminy według Roberta Szweda, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, dz. cyt., s. 63–112.

Przyjmując za wiodący temat zaufania społeczeństwa do mediów, proponuję dwie perspektywy badań medialnego dyskursu publicznego wokół wartości prawnych: 1) kreację obrazu i wizji świata w zachowaniach językowych ustawodawcy; 2) reprodukcję i kreację obrazu świata w zachowaniach językowych dziennikarzy oraz reprezentację i kształtowanie opinii publicznej w mediach. Jest to opis języka w relacji do rzeczywistości pozajęzykowej metodami badań na styku wiedzy lingwistycznej, prawniczej i medioznawczej.

1. PRZEKAZ WARTOŚCI W JĘZYKU PRAWNYM

W działalności prawodawczej rozróżnia się wartości normatywne, zakodowane w strukturach języka prawnego, a także wartości aksjologiczne zewnętrzne, formułowane w języku jako postulaty do spełnienia.

1.1. Wartości normatywne są wyrażane bezpośrednio w tekście ustawodawczym, który niesie znaczenie należności i powinności, bowiem w nim są regulowane prawa, obowiązki, uprawnienia, roszczenia i kompetencje osób będących podmiotami prawa⁷. Przepisy prawne kreują mediację ustawodawcy między osobami: ustawodawca zakreśla pole działania osób fizycznych i osób prawnych oraz harmonizuje wartości pozytywne i negatywne w sytuacjach prawnych ze względu na uznane przez niego dobro wspólne poszczególnych osób lub dobro powszechne zbiorowości ludzkich. Wartościuje więc ich postępowanie w celu wywołania posłuchu, zakazując jednostce działania na cudzą szkodę i dając bezpieczeństwo innym jednostkom w granicach ich swobody. Ustanowiony w ten sposób porządek prawny rozkłada się na stosunki zobowiązaniowe i na stosunki podległości kompetencji⁸.

Wartości normatywne w ustawie wynikają zatem z aktu stanowienia prawa. Postanowienia ustawodawcy przyznają odpowiednio osobie uprawnionej prawo podmiotowe do przyjęcia działania osoby obowiązanej jako należność, a zarazem osobie obowiązanej wyznaczają powinność działania na rzecz osoby uprawnionej z tytułu odpowiedzialności prawnej. Zapewniają więc dobro społeczne w ogólnym rozumieniu prawa jako zespołu reguł i zasad prawnych regulujących relację człowieka do rzeczy oraz moralną możliwość czynienia i posiadania czegoś⁹. Tak ustawodawca wyraża językowo słuszność jako zasadę postępowania podmiotów prawnych, która jest nadrzędną wartością prawną, bowiem dotyczy relacyjnego ujmowania podmiotów prawnych jako dobra interpersonalnego¹⁰.

1.2. Pojęcie słuszności jest wyrażane w tekście ustawy predykatem modalnym „ma prawo” w opozycji do wyrażań nakazujących innym osobom obowiązek przestrzegania tak sformułowanego prawa danej osoby. Przedstawia, że każda ze stron ma wolną przestrzeń bytowania, ale tylko tak daleko, jak na to pozwala jej zachowanie, które nie zakłóca przestrzeni bytowania drugiej strony. Ustawodawca wyraża nadrzędną wartość prawną, decydując,

⁷ Wypowiedziom ustawodawczym przypisuje się cztery cechy dystynktywne (odróżniające): dyrektywne znaczenie, performatywne wypowiedzenie, normatywny charakter i modalną deontycznie intencję.

⁸ Por. pojęcie prawa w: G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2009, s. 36–63.

⁹ Por. M. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1993, s. 23.

¹⁰ Por. C. Znamierowski, *Szkola prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988, s. 76–80.

jakie relacje interpersonalne są właściwe, czyli słuszne w stosunkach prawnych. Do tego są dostosowane struktury semantyczne gatunku tekstu, jakim jest ustawa, zob. tabela 1.

Tabela 1. Sposoby wyrażania słuszności w tekście prawnym

orzeczenia modalne zdań normatywnych wyrażają:	
należność	powinność
ma prawo, jest uprawniony,	jest winien, powinien; ma obowiązek, jest obowiązany
prawo	wina

Źródło: opracowanie własne.

Komplementarne orzeczenia modalne zdań normatywnych mają odniesienie do pojęć prawniczych – prawa i wina. Przepisy prawne obejmują pole dyskursu prawnego komunikującego słuszność w sposób racjonalny, dając wytyczne dla etyki dyskursu prawniczego, tj. wytyczne do interpretacji reguł prawnych zgodnie z racjami rozumu, że co należy się jednej osobie, to druga powinna uczynić¹¹.

Władza ustawodawcza ma przyzwolenie obywateli na stanowienie prawa, zagwarantowane przez powszechne i demokratyczne wybory. Inna rzecz, czy rzeczywiście władza spełnia oczekiwania społeczne. Wprawdzie pojęcie słuszności przedstawia, że każda ze stron ma wolną przestrzeń bytowania, tak by jej bytowanie nie zakłócało przestrzeni bytowania drugiej strony, lecz to ustawodawca wyznacza granice tej przestrzeni.

1.3. W projekcie nowelizacji ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny zaproponowano w art. 1: „Każdy człowiek ma przyrodzone prawo do życia od chwili poczęcia” w nawiązaniu do art. 48 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Zaproponowano też uchylenie artykułów 4a, 4b, 4c mówiących, kiedy przerwanie ciąży może być dokonane (zob. tab. 2).

Tabela 2. Prawna ochrona życia nienarodzonych dzieci w projekcie nowelizacji ustawy

w projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny	w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.
Art. 1. Każdy człowiek ma przyrodzone prawo do życia od chwili poczęcia, to jest połączenia się żeńskiej i męskiej komórki rozrodczej. Życie i zdrowie dziecka od jego poczęcia pozostają pod ochroną prawa. uchylenie artykułów 4a, 4b, 4c stanowiących, kiedy przerwanie ciąży może być dokonane.	Art. 38. Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Źródło: opracowanie własne.

¹¹ Por. M. A. Krąpiec, *Człowiek i prawo...*, dz. cyt., s. 25.

W nowelizacji ustawy deklaruje się zatem racjonalną ochronę życia, a więc proponuje się uchylenie artykułów zezwalających na zabijanie dzieci poczętych w myśl zasady słuszności, że prawo do życia jednej osoby rodzi obowiązek ochrony życia przez inne osoby, a więc aborcja jest przestępstwem.

Wiarygodność stanowiska obrońców życia ma uzasadnienie w strukturze samego pojęcia prawa, w sensie psychologicznym rozumianego jako naturalna świadomość normatywna człowieka¹². Ma też uzasadnienie w funkcji walidacyjnej prawa naturalnego wobec prawa pozytywnego¹³. Obrońcy życia dzieci nienarodzonych odrzucają założenia pozytywizmu prawniczego, że prawo to nakazy lub zakazy władzy poparte groźbą¹⁴, a wartości prawne w regułach prawnych to zasady postępowania podmiotów prawnych z woli ustawodawcy, który nie zawsze kieruje się prawami naturalnymi, sprowadza się do przeżyć indywidualnych¹⁵.

1.4. Wymiar aksjologiczny postulatycznych wartości prawnych jest podporządkowany kategorii idei w prawie publicznym, które reguluje stosunki prawne między organami państwa i obywatelami. Podmioty prawa publicznego pozostają w relacji do porządku prawnego.

W preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku jest wskazana idea dobra samego w sobie w formie wezwania: „dla dobra wspólnego, powszechnego, Rodziny Ludzkiej, całej odradzającej się ludzkości”. Także terminy określające aksjologiczne podstawy całego systemu prawa w wymiarze moralnym i etycznym to tylko deklaracje ideowe. Nie są one definiowane ustawowo, a ponieważ mają dużą pojemność semantyczną, mogą być różnie rozumiane. Dlatego politycy i prawnicy dokonują wykładni prawa według wytycznych doktryny prawniczej z punktu widzenia polityki prawa, wykorzystując tekst prawny do uzasadnienia opinii interpretatora. Dlatego koncepcja aksjologicznych wartości postulatycznych nie jest jednoznaczna.

Przykładem mogą być spory wokół nowelizacji ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i ustawy o ustroju sądów ze względu na ich zgodność z konstytucją. Władza i opozycja wzajemnie zarzucają sobie łamanie konstytucyjnych zasad – postulatów. Punktem niezgody jest trójpodział władzy. Sprzeczne oceny budzą niepokój w ładzie moralnym, podsycany przez media. Chodzi o interpretację przepisu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku regulującego odrębność i niezależność władzy sądowniczej, co można interpretować jako wzajemne ograniczanie się władz lub jako kooperację władz – ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej:

Art. 173. Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. [Konstytucja RP]

Interpretacja tego przepisu prowadzi do sporów politycznych wokół sformułowania „są władzą odrębną i niezależną od innych władz”, czyli wokół akceptacji lub negacji prawowitego funkcjonowania sądownictwa pod rządem aktualnie obowiązującego

¹² Por. psychologiczne rozumienie prawa E. Jarra, *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1922, s. 131–132.

¹³ Por. A. Bator i in., *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2006, s. 13–72.

¹⁴ Por. J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze. Logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Kraków 2004, s. 116–118.

¹⁵ Por. R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, Lublin 2004, s. 170.

prawa i pod rządem proponowanych zmian w prawie, bo każda ze stron inaczej rozumie abstrakcyjne pojęcia odrębności i niezależności.

2. RETRANSMISJA PRAWNEJ ZASADY SŁUSZNOŚCI W MEDIACH

Wokół zasady słuszości w prawie toczy się nieprzerwanie dyskurs medialny w związku z odrzuceniem przez Sejm projektu ustawy o zmianie Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny. Następuje reprodukcja obrazu świata skonstruowanego w prawie stanowionym i kreacja obrazu świata norm prawnych w zachowaniach językowych dziennikarzy w kontekście z rzeczywistością prawną oraz z przekazem medialnym. Bowiem w realnym świecie zmiana przepisów ustawy wzbudza reakcję obywateli na sytuację prawną. Wszczyna się proces społecznego tworzenia wiedzy naukowej i potocznej, by móc 1) tłumaczyć i oceniać ustawę według wyznawanej ideologii i podmiotowego rozumienia prawa, 2) prognozować rzeczywistość prawną w czasie obowiązywania ustawy, 3) oceniać wdrażanie ustawy.

2.1. W mediach sprzyjających nowelizacji ustawy o planowaniu rodziny przekaz dziennikarski wiedzy naukowej służy akceptacji zasady słuszości w ustawowej ochronie życia dziecka nienarodzonego. Dla przykładu można podać liczne wywiady z prof. Bogdanem Chazanem, który tak uzasadnia:

Całkowita ochrona ludzkiego życia jest bardzo potrzebna. Nie łączy się z żadnym zagrożeniem dla zdrowia i życia matek. Przeciwnie, doprowadzi do pełnego uznania godności ich macierzyństwa, uchroni ich sumienia przed grzechem dzieciobójstwa. Uchroni sumienia lekarzy, pielęgniarek i położnych¹⁶.

W wyjątkowym wywiadzie *Poruszenie sumień* Chazan mówił:

Obserwuję bardzo duże zainteresowanie problemem godności życia, sumienia lekarskiego. To jest jakaś łaska Boża, to jest jakieś nadprzyrodzone zjawisko, które moim zdaniem ktoś powinien wykorzystać do ewangelizacji¹⁷.

W „Gościu Niedzielnym” (28 maja 2017) – dla kontrastu – Marek Jurek określił prawodawstwo europejskie mianem „nowego totalitaryzmu”. Punktem odniesienia dla posła do Parlamentu UE było racjonalne uzasadnienie francuskiej długofalowej i konsekwentnej polityki „w służbie (kontr)kultury śmierci”:

Przerywanie ciąży jest prawem podstawowym wszystkich kobiet, uznanym przez ustawę z 1975 roku. [...] Przyjęliśmy ją ostatecznie w 1979, bo pierwotnie została wprowadzona tylko na pięć lat. W 1982 zapewniliśmy zwrot kosztów aborcji przez ubezpieczalnie. W 1993 wpisaliśmy

¹⁶ <https://e-religijne.pl/pl/p/PRAWO-DO...-Bogdan-Chazan%2C-Maciej-Muller/7159> (13.05.2018).

¹⁷ <http://profeto.pl/duchowosc/kobieta,10158.html> (13.05.2018).

do kodeksu przestępstwo utrudniania aborcji [...]. W 2012 zapewniłmy wszystkim dziewczętom od 15 do 18 roku życia darmową antykoncepcję, a wszystkim kobietom – darmową aborcję. [...] W 2014 [...] przestaliśmy kwalifikować aborcję jako „nieszczęście“ [détresse]. [...] A w 2015 [...] znieśliśmy zwłokę na obowiązkowy namysł, która piętnowała i obwiniała kobiety, które podjęły taką decyzję, [zaś] wszystkie kluby parlamentarne w Zgromadzeniu Narodowym zgodnie przyjęły rezolucję potwierdzającą podstawowy charakter prawa do przerwania ciąży we Francji i w Europie.

Orędownicy „prawa do przerywania ciąży” – stwierdził Jurek – nie obawiali się zarzutów, że „zajmują się bez przerwy aborcją”. Dodał, że dopięli swego, bo „uczynili z niej fundament nowego ustroju, wywracającego całkowicie porządek społeczeństwa. To, co wczoraj było nieszczęściem – dziś jest wolnością, to, co było solidarnością – dziś staje się przestępstwem”, bo „spoza sformułowań uzasadnienia zakazu utrudniania aborcji przezierają przerażające kontury świata budowanego na gruzach cywilizacji chrześcijańskiej”. Uzasadniał argumentami, że „cywilizacja życia ma nie tylko prawo do własnej polityki, ale – w warunkach ustawicznej destrukcji ładu moralnego – stoi wobec konieczności jej systematycznego prowadzenia”, by zapobiec utwierdzeniu statusu tzw. aborcji „jako fundamentu liberalnego społeczeństwa, jako... kolejnego prawa człowieka”.

2.2. Wiedza naukowa inspiruje dyskurs potoczny¹⁸. Jest oswojona i łączy się z prostym doświadczeniem i opiniowaniem rzeczywistości, jest też w pewien sposób inspirowana przez dziennikarzy. „Nasz Dziennik” (30 marca 2017) drukował listy czytelników przestrzegające, że jeżeli w sposób jednoznaczny i zdecydowany nie zostanie uchwalona ustawa o pełnej ochronie życia, obecny kierunek dobrych zmian się załamie, a z nim przepadnie Ustawa „500+” i pomoc dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Listy przypominały zaprzepaszczenie szansy uchwalenia ustawy broniącej życie w latach 2006–2007. Jest w nich echo wiedzy dziennikarzy, polityków i ekspertów.

2.3. Opinia publiczna jest częścią systemu kultury i po części zbiorem stereotypów, które zostały zaprezentowane podczas protestów przeciw nowelizacji i demonstracji za nowelizacją ustawy o planowaniu rodziny. Dwie strony konfliktu o zasadę słuszności w ustawie wprost akcentowały własną postawę ideologiczną. W tabeli 3. zostały przytoczone przykłady haseł propagandowych głoszonych na tzw. białych marszach i czarnych marszach, wspierane tezami szanowanych autorytetów.

Przykłady haseł ilustrują przyporządkowanie tekstowe słuszności, czyli wartości normatywnych i powinnościowych, chrześcijańskich i liberalnych. Opinia publiczna jest podzielona – popiera się lub neguje projekt ustawy, a dziennikarze przedstawiają i komentują oba stanowiska.

W kulturze chrześcijańskiej implikuje się wiarę w świętość życia. Media katolickie w Polsce przewidują negatywne skutki paraliżowania nowelizacji ustawy. Wzywają do obrony życia modlitwą i czynem pod hasłem „Każde życie ludzkie jest życiem, które niesie w sobie obraz Boży”. Nagłaśnianie hasła „TAK dla Życia” na XII Marszu Świętości

¹⁸ Por. wiedza naukowa i potoczna w opinii publicznej i w społecznych reprezentacjach, R. Szwed, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, dz. cyt., s. 22–33.

Życia w 12 rocznicę odejścia św. Jana Pawła II [„Nasz Dziennik” 22 marca 2017] było nawiązaniem do komunikatu Prezydium Episkopatu i prośby skierowanej do wszystkich stanowiących prawo, „aby – podejmując prace legislacyjne – dbali, by stało ono na straży wyjątkowej wartości każdego ludzkiego istnienia od poczęcia do naturalnej śmierci”. Wpisywało ochronę życia w szerszy kontekst – zbierania podpisów pod petycją Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej „Mama, Tata i Dzieci” pod dewizą, że małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety, a rodzina składa się z ojca, matki i dzieci. Hasła formułowały ideę, cel działania oraz informowały, że rodzina jest fundamentem, na którym można budować przyszłość społeczeństw¹⁹.

Tabela 3. Dyskurs potoczny w medialnej reprezentacji opinii publicznej

Białe marsze	Czarne marsze
tezy	
Każde życie ludzkie niesie w sobie obraz Boży.	Za słuszne przyjmuje się dopuszczenie przerywania ciąży, jeśli to ma służyć ochronie życia kobiety oraz jej prawu do wolności.
Podejmując prace legislacyjne, należy dbać, by prawo stało na straży wyjątkowej wartości każdego ludzkiego istnienia od poczęcia do naturalnej śmierci.	Kobiety mają być wtrącane do więzienia za przerywanie ciąży.
	Bić się o prawo decydowania o sobie. Coś pękło i kobiety ze swymi postulatami wyszły na ulicę.
Hasła propagandowe	
Pozwól mi żyć, mamusiu!	Dość pogardy dla kobiet!
Życiu na Tak!	Nie wmawiajcie nam, że chodzi o życie! Odczepcie się od mojej macicy! Chcesz uwięzić moje łono, jesteś tam, gdzie stoi ZOMO!

Źródło: opracowanie własne.

W kulturze liberalnej żąda się ustawowej ochrony nieograniczonej wolności kobiety z naruszeniem praw dziecka w tak istotnej kwestii jak prawo do życia. Za słuszne przyjmuje się dopuszczenie przerywania ciąży, jeśli to ma służyć ochronie partykularnych praw jednej osoby, nawet z pogwałceniem praw innej osoby. Organizuje się „czarne protesty” pod hasłami: „Dość pogardy dla kobiet!” „Odczepcie się od mojej macicy!” „Moja macica, moja broszka!” „Nie wmawiajcie nam, że chodzi o życie”, „Chcesz uwięzić moje łono, jesteś tam, gdzie stoi ZOMO” itp. Pojawiają się także wulgaryzmy, w związku z projektem ustawy, zgodnie z którym – jak to się ustawia opinię publiczną – „kobiety mają być wtrącane do więzienia za przerywanie ciąży”²⁰. Do „bicia się o prawo

¹⁹ Zob. „Nasz Dziennik”, 28 marca 2017, s. 5.

²⁰ Przekaz w Onecie, 22 września 2016 (20.03.2018).

decydowania o sobie” zachęcała opozycja²¹. Dochodziło nawet do absurdu: „bohaterskiej walce o zabijanie nienarodzonych dzieci” towarzyszył śpiew roty – „Tak nam dopomóż Bóg” – informowała „Polityka”, podając dowody na błazenadę marszu wolności²² [<https://wpolityce.pl/polityka/338635>]. Przy okazji „walczone” o godne warunki w porodówkach, alimenty, zrównanie zarobków mężczyzn i kobiet, „bo coś pękło i kobiety ze swymi postulatami wyszły na ulicę”. By stworzyć wrażenie, że kobiety z całego świata popierają Polki, nagłaśniano protesty „o parytety” w innych państwach²³.

2.4. W sporze władzy z opozycją wokół tzw. ustawy antyaborcyjnej punktem niezgody jest konflikt prawa naturalnego z prawem stanowionym, rozgrywany w systemach politycznym, ekonomicznym oraz społeczno-kulturowym. Podczas rozstrzygnięcia sporów ideologicznych naturę argumentowania dookreślają argumenty aksjologiczne. Przekaz medialny prezentuje wartości zgodne i sprzeczne z zasadą słuszności w prawie stanowionym, a nawet poza prawem stanowionym. Bowiem prawo – podkreślał Mieczysław Albert Krąpiec – bytuje w postaci relacji człowieka do rzeczy i do drugiego człowieka jako powinność-należność określana łacińskim słowem *debitum* niezależnie od ustawodawcy, a z tej relacji, która jest zjawiskiem naturalnym, wywodzą się prawa podmiotowe. Dwie strony prawa w relacji interpersonalnej – strona egzystencjalna jako fakt społeczny prawa (łac. *ius*, pol. prawo podmiotowe, uprawnienie, czyjeś prawo do czegoś) i strona esencjalna jako treść prawa w kategoriach obowiązywania (łac. *lex*, pol. prawo obiektywne, norma prawna, system norm prawnych) – dotyczą samego zjawiska prawa, które „jako relacja ma zdeterminowany charakter, jeśli konkretnie wiadomo, w jakim zakresie i kiedy jakie czynności należy wykonać, ewentualnie, jak można się o takie czynności upomnieć”²⁴.

Przykład dyskursu publicznego wokół tzw. ustawy antyaborcyjnej toczy się o zasadę słuszności, czyli o różne rozumienie istoty słusznego prawa – a więc o wzajemną zależność prawa naturalnego i prawa stanowionego. I są to kwestie moralne. Ten problem wraca w kwestiach światopoglądowych, toteż media uczestniczą w sporze cywilizacyjnym.

²¹ <http://300polityka.pl/live/2017/05/0/> (20.03.2018).

²² <https://wpolityce.pl/polityka/338635> (20.03.2018).

²³ [<http://wyborcza.pl/7,75248,21464742>] (20.03.2018).

²⁴ Por. M.A. Krąpiec, *Człowiek i prawo...*, dz. cyt., s. 33.

Tabela 4. Spór o postulatywne wartości prawne

Przykłady w preambule		Przykład w przepisach prawnych	
dobro, wolność, sprawiedliwość, współdziałanie władz, dialog społeczny		Art. 173. Sądy i Trybunały są władzą odrębną od innych władz	
Aksjologiczne podstawy systemu prawa			
idea dobra w deklaracjach ideowych		akceptacja lub negacji prawowitego funkcjonowania władzy sądowej	
Stanowiska stron sporu		Stanowiska stron sporu	
hasła ideologiczne:	argumenty za nowelizacją ustawy:	litera prawa	prymat logiki nad literą prawa
wolność, równość, demokracja	uchwała SN i orzeczenie TK w sprawie przekazania do ZUS 150 mld zł z kont OFE	W art. 173 Konstytucji RP wskazano na sądy i trybunały jako organy władzy odrębnej i niezależnej od innych władz. Artykuł ten nie znosi podstawowej zasady ustrojowej, jaką jest równoważenie się wszystkich trzech władz, ani też w żadnym stopniu jej nie modyfikuje. W istocie stanowią one jedną, uzupełniającą się konstrukcję ustrojową. W jej ramach władze zobowiązane są do współdziałania w celu zapewnienia rzetelności i sprawności instytucji publicznych. Jednoznacznie wyraża się w tym zasada współdziałania władz określona w preambule Konstytucji RP.	Różnie można rozumieć słowa „niezawisli i podlegają tylko Konstytucji”. Można je rozumieć skrajnie, że nic i nikt nie może sędziom TK wskazywać, co i kiedy mają robić, poza Konstytucją, którą oni sami interpretują, więc w rezultacie podlegają tylko sobie i własnym sądom. W takiej interpretacji artykuł 197 jest jawnie sprzeczny z art. 195. Można też próbować interpretować słowa „niezawisli i podlegają tylko Konstytucji” w rozsądny sposób, że są niezawisli i podlegają Konstytucji w zakresie, który nie jest ograniczony innymi artykułami Konstytucji. W szczególności artykuł 197, jako bardziej konkretny, miałby tu pierwszeństwo przed bardziej ogólnym artykułem 195.
Ręce precz od sądów i samorządów!	zwolnienie za kaucją Arkadiusza Ł., oszusta „na wnuczka”	[https://for.org.pl/pl/d/61be01ff78e0bb396de47c62ecd13fd4]	[https://janmak.salon24.pl/701148]
[https://warszawa.onet.pl/manifestacja-kod-w-obronie-wolnych-sadow/w8x265]	[wiadomości telewizyjne]		

Źródło: opracowanie własne.

3. WARTOŚCI POSTULATYWNE W MEDIALNEJ INTERPRETACJI PRAWA

W dyskursie o prawie stanowionym opisuje się, wartościuje i uzasadnia aksjologicznie obowiązywanie prawa.

3.1. Opinia publiczna kierowana przez dziennikarzy skupiała się na problemie demokratycznego państwa, uznanym za naczelną wartość konstytucyjną. Przekazy medialne akcentują wartości postulatywne w dyskursie publicznym, jakim jest gwarantowana w konstytucji idea państwa prawnego. Tabela 4. przedstawia przykłady sporu o aksjologiczne podstawy wartości prawnych.

3.2. W preambule konstytucji idea wartości ma charakter odniesienia podstawowego. Terminy „dobro”, „wolność”, „sprawiedliwość”, „współdziałanie władz”, „dialog społeczny” to deklaracje polityczne, do których odnoszą się obie strony, ale każda inaczej. W imię deklaracji konstytucyjnych jedna strona głosi hasła przeciw nowelizacji ustawy, druga przytacza racjonalne argumenty za nowelizacją ustawy. Władza i opozycja wzajemnie zarzucają sobie łamanie tej zasady. Punktem niezgody jest trójpodział władzy w związku z proponowanymi przez parlament zmianami w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym i w ustawie o ustroju sądów. Strony toczą spór o wykładnię przepisu ustanawiającego prerogatywy władzy jako instytucji prawnej, powołując się na literę prawa albo na priorytet logiki nad literą prawa.

W Konstytucji RP z 1997 roku nieprecyzyjnie sformułowano zwierzchność narodu, a opozycja wykorzystuje tę niezręczność ustawodawczą w dyskursie publicznym przez łamanie pojęć. Opozycja ma zastrzeżenia, że po nowelizacji ustawy nastąpi upolitycznienie wymiaru sprawiedliwości, bo minister sprawiedliwości i prokurator generalny w jednej osobie będzie miał nadzór nad sądami i prokuraturą. Strona rządowa interpretuje przepisy konstytucji, twierdząc, że władza ustawodawcza określa prawa władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Eksperti argumentujący konieczność nowelizacji ustaw twierdzą, że władza sądownicza przysługuje sędziom na sali sądowej. Jasno widać, że spór o interpretację przepisu jest nierozstrzygalny.

3.3. Zasady – postulaty zabezpieczające dobro jednostki i jej interesy społeczne jako środki prewencyjne zapobiegające łamaniu prawa (np. „obowiązek przestrzegania prawa”, Konstytucja RP art. 83, czy „zasady współżycia społecznego”, k.c. art. 5) i nakładające środki represyjne zabezpieczające bezpieczeństwo (np. „ponosi odpowiedzialność za pogorszenie stanu środowiska”, Konstytucja RP art. 86), które są formułowane w przepisach konstytucji i innych ustaw, to wzorce systemu normatywnego dla orzecznictwa sądowego i postępowań administracyjnych, szanowane także w doktrynie prawa. Stany rzeczy nazywane środkami gwarancyjnymi, które nie są przedmiotem obowiązku ani odpowiedzialności (np. „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka”, „wolności i prawa innych”, „moralność publiczna”, „troska o dobro wspólne”, Konstytucja RP, rozdz. II), ustanawiają nie realizację określonego postępowania osób, ale realizację niedookreślonej wartości. Mediatyzacja sporu o te wartości ma aspekt czysto propagandowy.

4. PRAWNY OBRAZ ŚWIATA A ŚWIAT RZECZYWISTOŚCI PRAWNEJ W MEDIACH

W mentalnej sferze wiedzy i wierzeń danego społeczeństwa język i kultura mają wpływ na rekonstrukcję zmiennego obrazu świata. Funkcjonujący w społeczeństwie i w mediach obraz świata jest w istocie zespołem sądów, które poprzez utrwalone słownictwo, frazeologię i gramatykę konceptualizują świat w tekstach. Przystosowanie oraz dyferencjacja stylowa i gatunkowa tekstów wyznaczają punkt widzenia i subiektywną interpretację rzeczywistości pozajęzykowej: 1) w świecie fikcji dziennikarskiej, 2) w świecie fikcji prawnej, 3) w świecie rzeczywistości prawnej.

4.1. W dyskursie medialnym obserwuje się wyraźną neosemantyzację i definiowanie kognitywne słownictwa aksjologicznego. Na przykład pojęciem wolności w rozumieniu opozycji usprawiedliwia się totalną krytykę władzy i próbę jej obalenia, a z kolei władza deklaruje, że spełnia obietnice wyborcze, zabezpieczając wolność obywateli przez to, że ludzie mają pracę i rosną ich zarobki. Hasła światopoglądowe i polityczne podczas manifestacji ulicznych, postulaty „obrony wolnych sądów”; głoszące, że „władza sądownicza [ma być] trzecim filarem demokracji” lub że „Trybunał Konstytucyjny [jest] wydmuszką państwa PiS”; są typowymi stereotypami językowymi, które łatwo utrwalają się w świadomości wielu osób i kształtują obiegowe opinie. Hasła te projektują świat fikcyjny – zniewolonych sądów i nieprawnie sformułowanego Trybunału.

4.2. Zrekonstruowanie wizji świata realnego na podstawie źródeł językowych wymaga uwzględnienia sytuacji komunikacyjnej. Tym, co różni zaprezentowane wyżej stanowiska, są przekazywane w tekstach treści na temat koncepcji świata norm prawnych w ustawie oraz koncepcji świata rzeczywistości prawnej prezentowanej w mediach. Tym, co różni sposób przekazywania treści, są adresaci, cel i okoliczności przekazu. Ten sam realny świat jest bowiem różnie konceptualizowany, zob. tabela 5.

Nadawcą tekstu prawnego jest ustawodawca, ustanawiający przepisami prawnymi normy prawne i kierujący je do adresatów tych norm w celu wyznaczenia im określonego postępowania. Zatem świat tekstu prawnego jest światem norm prawnych ustanowionych aktem ustawodawczym, regulujących tetyczne stosunki prawne. Jest to świat sporządzony przez ustawodawcę, w którym ustanowione normy mają charakter abstrakcyjny, chociaż faktycznie obowiązują w rzeczywistości prawnej.

Tabela 5. Konceptualizacja świata w tekstach prawnych oraz świata rzeczywistości politycznej, społecznej i kulturowej w tekstach dziennikarskich

Teksty prawne	Teksty medialne
fikcja prawna	fikcja literacka
<p>uproszczony obraz świata</p> <p>1) Ustawodawca przedstawia się jako podmiot mający władzę ustawodawczą, co wynika z performatywnego charakteru tekstu.</p> <p>2) Tekst wyraża wolę ustawodawcy w odniesieniu do postępowania adresata i recipienta w określonych warunkach i okolicznościach, co wynika ze sposobu redagowania tekstu w formie przepisów prawnych i wyrażenia modalności deontycznej w zdaniach normatywnych.</p> <p>3) W tekście wskazane są osoby prawne, czyli adresat normy prawnej i recipient działania nakazanego tą normą prawną oraz organ kompetentny do regulowania relacji między nimi, a także jest określony przedmiot regulacji prawnej.</p>	<p>rozbudowany obraz świata</p> <p>1) Dziennikarz przedstawia się jako osoba reprezentująca opinię publiczną na tematy prawne w dyskursie publicznym.</p> <p>2) Tekst jest opisem zachowań, wiedzy i wiary wielu osób faktycznie uczestniczących w zachowaniach społecznych.</p> <p>3. Opisu dokonuje dziennikarz, którego język i kultura mają wpływ na rekonstrukcję zmiennego obrazu świata w mentalnej sferze wiedzy i wierzeń danego społeczeństwa.</p> <p>4) Przystosowanie oraz dyferencjacja stylowa i gatunkowa tekstów wyznaczają punkt widzenia oraz subiektywną interpretację rzeczywistości prawnej w danym społeczeństwie.</p>

Źródło: opracowanie własne.

4.3. Przekazy medialne akcentują obowiązywanie norm prawnych. W medialnej retransmisji nakładają się trzy światy – abstrakcyjny i fikcyjny świat norm prawnych oraz realny świat rzeczywistości prawnej. Swoistą domieszką jest świat fikcji dziennikarskiej, jak w fabule dzieła literackiego. Podobnie jak w dziele epickim, dziennikarz konstruuje świat tekstu, improwizując na przemian punkt widzenia i własną opinię na temat istniejących norm prawnych oraz punkt widzenia i własną opinię w kwestii stosowania norm prawnych w przyszłości, jaką może sobie wyobrazić pod wpływem proponowanych zmian legislacyjnych.

4.4. W naukach o państwie wyróżnia się demokrację liberalną, elitystyczną lub uczestniczącą i deliberacyjną²⁵, stąd różne perspektywy reprezentacji opinii publicznej w prawniczym dyskursie medialnym.

W demokracji liberalnej państwo ma chronić niezbywalne i nienaruszalne wolności jednostki określone w konstytucji. Toteż media nagłaśniające uliczną „walkę” o prawa osobiste i polityczne osób protestujących z książeczkami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku w rękach prezentują opinię publiczną, która cenzuruje i stara się ograniczać działanie władz kosztem rządów prawa. Pokazują, że jednostki w nowoczesnym społeczeństwie masowym dążą do ustanowienia władzy ludu lub jego większości

²⁵ Zob. R. Szwed, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, dz. cyt., s. 63–112. W niniejszym opisie konceptualizacji prawnego obrazu świata w mediach wykorzystano porównanie przez autora modeli demokracji ze sposobem pojmowania opinii publicznej wynikającymi z odmiennych założeń normatywnych.

nawet kosztem jednostki. Negatywnie oceniając takie protesty społeczne, dziennikarze wykazują sprzeczność w samej idei demokracji liberalnej. Uważają, że nieograniczone żądania protestujących są praktycznie niewykonalne w systemie władzy opartej na władzy ludu i zarazem gwarantującej w pełni nieograniczoną wolność jednostki. Wydaje się, że takie krytyczne stanowisko prezentuje telewizja publiczna.

Idea demokracji elitystycznej to pomysł i plan realizacji aktywnego udziału w życiu politycznym ludzi kompetentnych lub ich przedstawicieli, którzy w ich imieniu są zdolni podejmować decyzje. Dlatego punktem odniesienia mediów reprezentujących opinię publiczną przychylną obecnej władzy jest krytyka modelu elitystycznego. Podnoszone są argumenty nierealistycznej koncepcji człowieka i społeczeństwa, dominacji państwa z istotną rolą demagogicznych liderów, niereprezentatywności instytucji i niesprawności władzy. Ale w mediach sprzyjających opozycji założeniem pozytywnym jest głoszenie przekonania o istnieniu dwóch klas ludzi – rządzących i rządzonych. Do rządzących zalicza się ludzi mających wyższą pozycję materialną, intelektualną i moralną, zdolności przywódcze, kompetencje i talent, a z tego tytułu mających prawo rządzić ludźmi miernymi i sfrustrowanymi, wplątanych w codzienne sprawy, którzy nie mają autonomicznej siły i muszą być prowadzeni przez elitarnych przywódców. W procesie kształtowania opinii publicznej dziennikarze i politycy sprzyjający idei demokracji elitystycznej przywiązują duże znaczenie do propagandy i perswazji. W deklaracjach ideowych zasłaniają się wyższością litery prawa, które oni sami interpretują, nad racjonalną wykładnią przepisów prawnych, które można interpretować rozsądnie lub nierozsądnie.

Klasykna demokracja jest demokracją uczestniczącą i deliberacyjną. Istnieje wówczas, gdy rządy sprawuje suwerenny i samorządny lud będący arbitrem i prawodawcą. Uczestniczący w rządach obywatele przez swoich przedstawicieli realizują wolę powszechną, słuszną i zmierzającą do ogólnej korzyści. Media sprzyjające klasycznej demokracji, na przykład Radio Maryja, umożliwiają dyskusje organizujące życie społeczne wspólnoty rządzonej prawem, któremu sprzyja natura ludzka i które może zastępować władzę. Model opinii publicznej jest wówczas rezultatem dyskursu za pośrednictwem dostępnych powszechnie kanałów informacji.

4.5. Modele demokracji przedstawiają medialne światy rzeczywistości prawnej z narzuconą fikcją dziennikarską. Potocznie mówi się o demokratycznych rządach prawicowych i lewicowych, którym sprzyja lub które neguje opinia publiczna. Medialny dyskurs wokół projektów nowelizacji ustaw reprezentuje fikcyjny świat rzeczywistości prawnej, który jest ukierunkowany na poznanie realnej rzeczywistości prawnej. W dyskursie nad projektem nowelizacji ustawy o planowaniu rodziny podmioty prawne istnieją w relacjach wzajemnych wobec siebie – ustawa chroni prawa podmiotowe należne dziecku i matce przed ingerencją innych osób i nakłada na organy państwa obowiązek rozstrzygnięcia konfliktów spowodowanych nieprzestrzeganiem przepisów ustawy. W dyskursie medialnym na temat ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i ustawy o ustroju sądów głośny spór toczy się o wykładnię prawa zmieniającego relacje międzyludzkie. Polemika wokół trójpodziału władzy sprowadza się do tego, czy interpretacja przepisów prawnych ma uwzględniać tylko literę prawa, czy przyjąć prymat logiki nad literą prawa.

ZAKOŃCZENIE

Powyższe uwagi na temat przekazu w mediach wartości prawnych – emisji zasady słuszności i wartości postulatywnych – można zrekapitulować trafną wypowiedzią Wojciecha Cejrowskiego do dziennikarza w programie „Minęła 20”²⁶: „Siedzi pan po prawej stronie i pyta o argumenty. Lewica nie dyskutuje na argumenty, lecz na ideologię.” W prezentacji dyskursów medialnych starałam się przedstawić motywy kontra: „uderzmy go językiem”, bo język ludzki ma zdolność wyrażania prawdy i fałszu, dobra i zła, należności i powinności, ustanawiania uprawnień i obowiązków – zależy, jak jest użyty. Najlepsze prawo może być źle interpretowane i wysmiewane – złe prawo można akceptować, dając priorytet hasłom ideologicznym, a ignorując argumenty racjonalne. Przykłady dyskursu publicznego świadczą, że „w Polsce demokracja ma się dobrze”, jak powtarza premier Beata Szydło. Każdy ma swoje autorytety, więc „z jakim przestajesz, takim się stajesz”, pouczał św. Jan Paweł II młodzież z okna papieskiego w Krakowie. Przykłady oddziaływania języka na obraz świata ukształtowany w dyskursie medialnym dokumentują, jak przeciętny obywatel kształtuje swoją wiedzę prawniczą na wierze autorytetom i dziennikarzom. Pozostaje odpowiedzieć na pytanie: Komu ja wierzę? Wierzę tym mediom, z którymi się utożsamiam światopoglądowo i które głoszą to, co jest racjonalne według teorii i filozofii prawa.

LITERATURA

- Bator A. i in., *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2006.
- Gizbert-Studnicki T., *Język prawny a obraz świata*, w: *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Kraków 1992, s. 149–161.
- Jarra E., *Ogólna teoria prawa*, wyd. 2. rozszerzone i uzupełnione, Warszawa 1922.
- Krąpiec M. A., *Człowiek i prawo naturalne*, wyd. 3, Lublin 1993.
- Radbruch G., *Filozofia prawa*, przekł. E. Nowak, Warszawa 2009.
- Stelmach J., Brożek B., *Metody prawnicze. Logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Kraków 2004.
- Szwed R., *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, Lublin 2011.
- Tokarczyk R., *Filozofia prawa*, wyd. 9, Lublin 2004.
- Znamierowski C., *Szkola prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988.
- www.sieciwsparcia.pl (20.03.2018).

²⁶ „Minęła 20”, 6.04.2017.